

za *Avvenire* - 19 lipca 2016

Carrón: misja bez granic dla ruchów

Przewodniczący Ruchu Comunione e Liberazione (Komunia i Wyzwolenie) objaśnia dokument «*Juvenescit Ecclesia*»

Francesco Ognibene

«*Juvenescit Ecclesia*, odmłodzony Kościół...»: pierwsze słowa listu do Biskupów Kościoła katolickiego o relacji między darami hierarchicznymi a charyzmatycznymi dla życia i misji Kościoła, opatrzonego datą Zesłania Ducha Świętego 2016 i podpisem Kongregacji Nauki Wiary, brzmią jak radosna afirmacja. I rzeczywiście, cała jego treść (5 rozdziałów i 24 paragrafy) jest drogą do uświadomienia sobie w jaki sposób charyzmaty udzielane nieustannie przez Ducha Świętego w żywym Kościele, stale go odnawiają. Mówił o tym Sobór Watykański II pół wieku temu, powtarza to dzisiaj Stolica Apostolska, słowami mającymi jeszcze większą siłę dzięki doświadczeniu i historii, które również współdzielili, w długim a jednak nadal dość krótkim czasie posoborowym, ruch Comunione e Liberazione, ruch o globalnym zasięgu, charakterystyczny w każdym miejscu, do którego dotarły duchowe dzieci księdza Giussaniego, aby zaszczerpić tam charyzmat wychowawczy i misyjny. Ksiądz Julián Carrón jest jednym z nich, wezwany do zebrania w całość wymagającego przesłania (to rola tych, którzy są następcami założycieli) i rozpowszechnienia go na całym świecie, jako przewodniczący Bractwa CL, zachęcony przez Papieża, mówiącego tym samym językiem ojczystym.

Księżę Carrón, List ma na celu «sprzyjać płodnemu i uporządkowanemu udziałowi nowych zrzeszeń eklezjalnych w komunii i misji Kościoła». Jaką intencję i jakie zamiary działania wyczytał ksiądz w tym dokumencie?

Gest ojcostwa Kościoła w odniesieniu do darów, jakie Duch Święty w nim rozbudza, aby go odnowić, ukazując wymowę owych darów w relacji do darów hierarchicznych. Tylko jeśli zrozumie się naturę tej relacji, dary charyzmatyczne będą mogły posłużyć do wzrostu poziomu komunii i misji Kościoła.

Jednym z centralnych punktów tekstu jest związek pomiędzy charyzmatem a służbą Kościoła. Czego uczy na ten temat doświadczenie ruchu CL?

Ksiądz Giussani zawsze nas uczył, nie tylko słowami, ale przede wszystkim czynami, aby oddać się służbie Kościołowi, on brał na poważnie każdą prośbę, która była do niego kierowana, czy to od papieża, czy biskupów, przeżywając posłuszeństwo jako najwyższą cnotę w naśladowaniu Chrystusa. Po drugie, wzywając nas stale do misji, uczył nas służby Kościołowi. Cały Ruch był przez niego postrzegany jako część misji Kościoła powszechnego. Od samego początku proponował nam przeżywanie wymiarów świata bez stawiania sobie granic, co widzimy też u papieża Franciszka. Pomyśl, że pierwsi młodzi z Ruchu wyjechali do Brazylii w styczniu 1962 roku, aby opowiedzieć o Chrystusie, który zmienił ich życie.

Z jakiego powodu są dane charyzmaty w rzeczywistości Kościoła? I co można dostrzec w ich ogromnej różnorodności?

Ich celem jest «apostolstwo Kościoła». Św. Paweł mówi: «wszystkim zaś objawia się Duch dla dobra», tak dla osoby, która go otrzymuje, jak i dla całego Kościoła. «Wszystko niech służy zbudowaniu». Ich wielorakość świadczy o łaskawości Boga, który, według swojej woli, daje Kościołowi tę różnorodność charyzmatów, by dotrzeć do każdego, według jego wrażliwości, historii lub kultury, w atrakcyjny i przekonujący sposób.

Porównajmy to do konkretnej rzeczywistości parafii: w jaki sposób należy zaproponować obecność danego ruchu wewnątrz obecnej już wspólnoty?

Parafia i ruch są wezwane, aby ze sobą współpracować, według swoich zadań, w pełnej jednej misji Kościoła. Ruchy mogą dotrzeć do ludzi w środowisku pracy, wypoczynkowym, edukacyjnym, i tak dalej, aby potem uczestniczyć w życiu wspólnoty chrześcijańskiej zebranej w parafii. Tak jak to się dzieje wszędzie, członkowie ruchów od dłuższego czasu współpracują z ośrodkami katechetycznymi, charytatywnymi, liturgicznymi w łonie wspólnoty parafialnej.

Co udało się odkryć ruchowi *Comunione e Liberazione* z biegiem czasu, w miarę podążania swoją drogą wewnątrz Kościoła w stosunku do jego szczególnej misji?

Jednym z bardziej istotnych aspektów tego Listu jest jego skierowanie do «grup wiernych, ruchów kościelnych i nowych wspólnot», chcących «przedstawić propozycję życia chrześcijańskiego, zasadniczo globalnego», czy też «odnowione formy pójścia za Chrystusem», bez konkretnych wytycznych. My w pełni rozpoznajemy się w stwierdzeniu, według którego celem takich grup wiernych jest przeniesienie innych «w nowe konteksty społeczne fascynacji spotkaniem z Panem Jezusem i piękno egzystencji chrześcijańskiej przeżywanej w swej integralności». Jak napisał ksiądz Giussani w swoim ostatnim liście do Jana Pawła II: «Utrzymuję, że geniusz ruchu, którego narodzin byłem świadkiem, wynikał z odczucia przynaglenia i potrzeby głoszenia konieczności powrotu do podstawowych aspektów chrześcijaństwa, to znaczy z pasji do faktu chrześcijańskiego jako takiego, w jego najistotniejszych wymiarach. I to wszystko».

W jaki sposób można się nauczyć rozumieć o co Duch Święty prosi ruchy w tym momencie, który możemy zdefiniować jako dojrzałość w obecności i działaniu?

Papież zaprasza nas wszystkich do bycia «Kościołem wychodzącym». Jak powiedział nam papież Franciszek na koniec sesji plenarnej Papieskiej Rady ds. Świeckich, Kościół zwraca się «zawsze w kierunku twarzy, umysłów i serc konkretnych osób... poszerzając horyzonty i stawiając czoła nowym wyzwaniom, które niesie rzeczywistość... podnieście wzrok i spójrzcie „poza”, spójrzcie na wielu „dalekich” naszego świata». Tylko wychodząc w kierunku ludzkich potrzeb, tylko osadzeni w rzeczywistość i ludzkich potrzebach jesteśmy w stanie rozpoznać to, o co nas prosi Duch Święty dając nam łaskę charyzmatu.

Do czego czujecie się powołani w obliczu słowa i świadectwa papieża Franciszka?

Aby nauczyć się rozmawiać z ludźmi naszych czasów w prosty sposób, na wyciągnięcie ręki dla każdego: spotkanie, które może rozbudzić ciekawość i pragnienia naszych rozmówców.

Mogąc zwrócić się osobiście, co Ksiądz proponuje i o co prosi osoby przychodzące dzisiaj do ruchu *Comunione e Liberazione*?

Proponujemy piękno fascynacji wiarą, wiarą przeżywaną w obecnych okolicznościach. Proszę o prostotę w przyjęciu nas przez to, o czym udaje się nam zaświadczyć dzięki fascynacji naszym życiem, co udaje się nam osiągać i zmieniać przez łaskę spotkania.